

Dr Robert A. Peterson, Zbawienie, Sesja 7, Formuły systematyczne wyborów, Numer 2

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauka o zbawieniu. To jest sesja 7, Election Systematic Formulations, numer 2.

Studiujemy doktrynę zbawienia w Piśmie Świętym, szczególnie teraz doktrynę o wyborze.

Nadal zajmujemy się czasem wyborów, faktem, że jest to przed stworzeniem. 2 Tymoteusza 1:9 również mówi o wyborze przed stworzeniem. Bóg zbawił nas nie według naszych uczynków, ale według własnego postanowienia i łaski, która została nam dana w Chrystusie Jezusie przed początkiem czasu.

Bóg dał nam zbawczą łaskę dla swoich przed czasem, to znaczy w wieczności przeszłej, tak zwanej. Po raz kolejny, przedczasowe wybranie poprzedza naszą wiarę. Dwukrotnie Objawienie mówi o ludziach podążających za bestią, jeśli ich imiona nie znajdują się w Księdze Życia, cytuję, od założenia świata.

Objawienie 13:8, wszyscy, którzy mieszkają na ziemi, będą oddawać cześć bestii. Każdy, którego imię nie zostało zapisane od założenia świata w Księdze Życia zabitego baranka. Istnieją różne sposoby ujęcia tych słów, ale na razie zostawię to tak, jak jest.

Bestia, Objawienie 17:8, bestia, którą widziałeś, była i nie ma jej, i ma wyjść z otchłani, i iść na zagładę. Ci, którzy mieszkają na ziemi, których imiona nie zostały zapisane w Księdze Życia od założenia świata, będą zdumieni, gdy ujrzą bestię, która była i nie ma jej, i ma przyjść. Mieć swoje imię w Księdze Życia oznacza być zapisanym w mieście Boga, podczas gdy mieć swoje imię pominięte oznacza nie być zapisanym.

Z założenia, to co pozytywne, podobnie jak negatywne, pochodzi z założenia świata, to znaczy ze stworzenia. Fakt, że sam Bóg wybiera i czyni to przed stworzeniem, oznacza, że wybranie i późniejsze zbawienie są w całości Jego, a nie oparte na przewidywanej wierze lub czynach człowieka. To właśnie odkrywamy, gdy pytamy o podstawę wybrania.

Podstawa wyboru, Boża miłość i wola. Pismo konsekwentnie umiejscawia podstawę wyboru w Bogu, nie w nas. Konkretnie przedstawia Bożą wolę i miłość jako podstawę, podstawę wyboru.

Stary Testament mówi, dlaczego Bóg wybrał Izraela spośród wszystkich narodów na ziemi. Tylko Izrael należy do Boga z tego powodu. W Księdze Powtórnego Prawa 7

:6-8 jest powiedziane, że Pan, twój Bóg, wybrał cię, abyś był jego własnością spośród wszystkich ludów na powierzchni ziemi.

Pan miał serce nastawione na was i wybrał was, nie dlatego, że byliście liczniejsi niż wszystkie narody, bo byliście najmniejsi ze wszystkich narodów, ale dlatego, że Pan was umiłował i dotrzymał przysięgi, którą złożył waszym przodkom. Powtórnego Prawa 7:6-8 Przepraszam, wcześniej błędnie powiedziałem, że to było w Powtórnego Prawa 5. Tak, byli najmniejsi ze wszystkich ludzi. Byli mężczyzną i jego żoną, którzy byli tak bliscy śmierci, jeśli chodzi o posiadanie dzieci, Abrahama i Sary.

Wola i miłość Boga stały za wyborem Izraela. Bóg z pewnością nie wybrał Izraela, ponieważ przewidział, że Izrael będzie praktykował wiarę i posłuszeństwo. Wielokrotnie bowiem charakteryzuje Izraelitów jako lud o twardym karku.

Wyjścia 32:9 33:3 i 5, 34:9 Powtórnego Prawa 9:6 i Powtórnego Prawa 13:10, 16 31, 27 Jeszcze raz. Wyjścia 32:9 33:3 33:5 34:9 Powtórnego Prawa 9:6 i 13:10, 16 31, 27 O, Nehemiasza 9:16 i 17 również. Szczepan mówi o swoich współczesnych, jak i o swoich przodkach.

Cytat, wy, ludzie twardego karku, z nieobrzezаныmi sercami i uszami. Nieobrzezane uszy? Zawsze sprzeciwicie się Duchowi Świętemu, tak jak czynili to wasi przodkowie. Dzieje Apostolskie 7:51 Paweł jest najbardziej płodnym nauczycielem Pisma Świętego na temat wyboru chrześcijan.

I sytuuje jego podstawę w miłości i woli Boga. Wystarczą trzy przykłady. Po pierwsze, w Liście do Efezjan 1 dowiadujemy się, że Bóg wybrał nas w miłości.

On przeznaczył nas do przybrania za synów przez Jezusa Chrystusa. Według zamysłu swojej woli, ku chwale chwalebnej łaski swojej. Zanim przyjrzymy się szczegółom w Liście do Efezjan 1, powinniśmy przyrzeć się Listowi do Efezjan 1. Trzy wielkie fragmenty o wyborze zasługują na naszą uwagę, zanim wyciągniemy z nich teologię.

Efezjan 1:3-14 to jedno wielkie zdanie po grecku. Dowiedziałem się o tym lata temu od Hermana Ridderbosa w książce, która jest dla mnie bardzo ważna. Paweł, zarys jego teologii.

Aby podzielić ten wielki fragment na trzy sekcje. Zgodnie z refrenem przyimkowym, werset 6, ku chwale Jego chwalebnej łaski. Werset 12, pod koniec, ku chwale Jego chwały.

A na samym końcu fragmentu, ku chwale Jego chwały. Jeśli to zrobimy, mamy trzy, i nazwę je akapitami. Pierwszy akapit podkreśla dzieło Boga Ojca.

Drugie, Syn , jest jedynym miejscem, w którym wspomniano o odkupieniu. Trzecie jest jedynym miejscem, w którym wspomniano o Duchu Świętym. Ojciec, wersety 1:6.

Syn, 7:12. Duch Święty, 13:14. Co więcej, Paweł przypisuje dzieła zbawienia każdej z trzech osób trynitarnych.

Dziełem Ojca jest wybór, który jest wznowiony w wersecie 11. Dziełem Syna jest odkupienie przez jego krew, w tym środkowym akapicie. A Duch Święty jest agentem Ojca w pieczętowaniu ludu Bożego.

On jest pieczęcią, Duch Święty nie jest pieczętującym. Ojciec jest pieczętującym, który pieczętuje naszą jedność w Synu . A pieczęcią daną nam jest Duch Święty.

Ojciec, Syn, Duch, wybór lub predestynacja, odkupienie, zapieczętowanie. W tych ramach widzimy między innymi trynitarną harmonię. Ojciec wybiera lud, a Syn odkupuje lud.

Ojciec pieczętuje tych samych ludzi, którzy wierzą, Duchem Świętym Boga. Wracając do naszych notatek, do naszego materiału wykładowego. W Liście do Efezjan 1 dowiadujemy się, że Bóg nas wybrał.

W miłości przeznaczył nas dla siebie jako synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia woli swojej, ku chwale chwalebnej łaski swojej. Kilka wersetów dalej mówi, że w Chrystusie otrzymaliśmy także dziedzictwo, werseł 11, ponieważ zostaliśmy przeznaczeni według zamysłu Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z postanowieniem woli swojej. Nauka Pawła jest jednoznaczna.

Bóg wybiera na podstawie swojej miłości, werseł 4. W miłości przeznaczył nas do adopcji. Bóg wybiera nas na podstawie celu swojej woli. Ponownie to samo słowo, cel, które znaleźliśmy w 2 Tymoteusza 1:9. Prothesis.

W istocie werseł 11 jest tak mocny, jak każdy inny werseł w Biblii. W nim otrzymaliśmy dziedzictwo, będąc predestynowani, i mamy tego dość, zgodnie z zamysłem tego, który wszystko czyni według zamysłu swojej woli. Uff! Wybór jest według woli, celu, planu, rady Boga.

I opiera się na miłości. Odzwierciedlając starotestamentowy poprzednik, cel i miłość Boga były powodem, dla którego wybrał Izrael spośród wszystkich narodów. Czy to sprawiedliwe ze strony Boga? Bóg nie miał obowiązku wybrać żadnego narodu.

Co więcej, ostatecznie jego planem w wyborze jednego było niesienie zbawienia światu. Teraz Izrael miał być światłem dla pogan, lepszym niż był. I tak mamy tylko

wskazówki w Starym Testamencie o niektórych Egipcjanach wychodzących z exodusu z Izraelem.

O Jonaszu niechętnie udającym się do Niniwy. O Rahab i jej rodzinie w czasie zniszczenia Jerycha. Tylko aluzje do takich rzeczy.

Ale Izajasz przepowiada, a Dzieje Apostolskie spełniają, Boży plan, aby Mesjasz i jego lud byli światłem dla narodów. W Nowym Testamencie jest to nowy Izrael, Jezus, a następnie jego dwunastu uczniów, nieprzypadkowo dwunastu, zastępujących dwanaście plemion i kościół chrześcijański, nowy Izrael, Izrael Boży, Galacjan 6, niosący ewangelię całemu światu. Rzymian 8 to kolejny wielki fragment o wyborach.

I muszę po prostu trochę popracować nad kontekstem tych wielkich fragmentów, zanim zacznę ciągle wracać i wyciągać z nich teologię. Rzymian 8, 18 do 39, to najsilniejszy fragment biblijny, bez wyjątku, na temat zachowania świętych przez Boga. Odwiedzimy ten fragment później w tych wykładach, aby poznać doktrynę zachowania lub wiecznego bezpieczeństwa.

Na razie chcemy zobaczyć Rzymian 8:28 do 30. Wiemy, że dla tych, którzy kochają Boga, wszystko współdziała ku dobremu. Dla tych, którzy są powołani według Jego celu.

Tych bowiem, których przedtem poznał, tych też przeznaczył, aby się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. A których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał, tych też usprawiedliwił.

Tych, których usprawiedliwił, tych i uwielbił. 8:28 słusznie jest sławny. Wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy współdziałają ku dobremu.

Wszystkie rzeczy w kontekście oznaczają obecne próby, cierpienia i zmagania w poprzedzających je wersetach. Werset 18, Uważam, że cierpienia czasu teraźniejszego nie są warte porównania z chwałą, która ma się nam objawić. Wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszystko współdziała ku dobremu.

Dla tych, którzy są powołani według jego celu. 4, werset 29, zaczyna się od tej spójnika dla, gar, który tutaj jest przyczynowy. W jaki sposób 29 i 30 demonstrują, że wszystkie rzeczy współdziałają dla dobra? Odpowiedź brzmi mniej więcej tak.

Jesteśmy pewni, że Bóg działa we wszystkim dla dobra swojego ludu, tych, którzy Go kochają, ponieważ On wypracował dla nich największe dobro od początku do końca. Sunum bonum, największe dobro, jakie można sobie wyobrazić, ich zbawienie.

A tutaj konkretnie, Bóg jest autorem pięciu czasowników w czasie przeszłym w czasie nieokreślonym lub aorystycznym. Bóg przewidział, przeznaczył, powołał, usprawiedliwił i uwielbił. Bóg jest podmiotem, autorem.

Te pięć czasowników oznacza każdy z nich saved. Och, ale są między nimi niuanse. Z pewnością foreknown jest inne niż glorified.

Chociaż wszystkie one mówią o zbawieniu, a jaki jest obiekt tych czasowników? Kogo on przewidział, przechodzi przez całą drogę. To ten sam obiekt.

Kogo przewidział, tego i przeznaczył. Kogo przeznaczył, tego i powołał. Zapomniałem literackiego środka, jakim jest nazwa tego.

Judy Gundry Wolfe, żona Mirosława Wolfe'a. *Paul and Perseverance*, niesamowicie dobra książka o wytrwałości. Podkreśla tę cechę języka, gdy idzie wstecz, a potem naprzód.

Tak więc ci, których przeznaczył, wracają. Ci, których również powołał, idą naprzód.

Ci, których wezwał, wracają. Oni również tworzą ogniwo. Puritanie nazywali to złotym łańcuchem, i to wcale nie jest takie złe.

To całkiem blisko. To figura mowy zwana punktem kulminacyjnym. Punkt kulminacyjny, to jest to.

Blas de Brunner i Funk, sprawdzimy to. Standardowa gramatyka grecka, Blas de Brunner i Funk. Punkt kulminacyjny, wraca, chwytą i idzie do przodu.

To, co pokazuje, to ciągłość podmiotu, o którym się mówi. Albo obiektu, o którym się mówi. Tutaj Bóg mówi do swojego ludu.

Bóg, a nie tylko czasownik, czasownikował swój lud. Bóg przewidział, przeznaczył, powołał, usprawiedliwił i uwielbił swój lud. Bóg jest autorem każdego czasownika.

Wszystkie są w czasie przeszłym. Zaskakująco, gloryfikowany, co z pewnością jest przyszłością Rzymian, gdy otrzymają ten list, jest również w czasie przeszłym. Jak mówię, jest to najsilniejszy fragment o zachowaniu.

Dlaczego tak mówisz? Z powodu takich dowodów. Ale także cały ten fragment jest nieustanną medytacją nad zachowaniem. Dlatego jest tak potężny.

To nie jest tylko werset, który tego uczy, co byłoby dobre. Cały fragment używa czterech różnych argumentów. Pierwszym z nich jest plan Boga.

Tych, których Bóg przewidział, tych przeznaczył. Są, przepraszam, oni przewidzieli, oni uwielbili. Ich uwielbienie jest tak pewne, że Bóg może umieścić je w czasie przeszłym prostym, wraz z innymi czasownikami.

Przewidział, czy to nie pasowałoby do ormiańskiego pojęcia, Bóg przewidział ich wiarę? Nie, ponieważ dla każdego czasownika podmiotem jest Bóg, a lud Boży jest dopełnieniem. To znaczy, relacje semantyczne są między Bogiem jako znawcą a jego ludem jako znanym. Tłem dla tego jest nasz tekst, w którym Bóg mówi, że znał Izrael spośród wszystkich narodów na ziemi.

To dobry werset w Księdze Amosa, który zgubiłem. Przepraszam. Ciebie samego znałem ze wszystkich narodów na ziemi.

Czy Bóg nie znał drugiego? Owszem, znał. Intelktualnie, w kategoriach poznania, wiedział, ale nie obdarzał miłością wszystkich. Och, czynił to w sensie powszechnej łaski, dając im deszcz i słońce, błogosławieństwo i błogosławieństwo życia rodzinnego i tak dalej.

Ale nie wszedł z nimi w przymierze i nie ocalił ich tak jak uczynił to z Izraelem. Tak więc Bóg umiłował swój lud, jak zobaczymy później. Tych, których umiłował, przeznaczył, wybrał do zbawienia.

Tych, których przeznaczył, powołał, skutecznie przywołał do siebie przez głoszenie ewangelii. Tych, których usprawiedliwił, uznał za sprawiedliwych w oczach Boga i ludzi, na podstawie sprawiedliwości Chrystusa. A tych, których usprawiedliwił, uwielbił.

Przyszłe uwielbienie wierzących, w którym będą oglądać chwałę Chrystusa. Będą w tym uczestniczyć i zostaną przemienieni, przemienieni przez to. Czy rozumiem, o czym mówię? Raczej nie.

Jest to zbyt cudowne, aby w pełni to zrozumieć. Ale ujrzymy chwałę Boga, nie będąc eksterminowanymi. Będziemy uczestniczyć w przyszłej chwale i zostaniemy przemienieni w uwielbione istoty ludzkie z uwielbionymi ciałami, przystosowanymi do wiecznego życia na nowej ziemi ze wszystkimi ludźmi Boga.

Przy okazji zajmę się Rzymianami 9. Musimy być świadomi tych fragmentów i ich kontekstu, aby wyciągnąć z nich teologię. Rzymian 9 to *textus classicus*, klasyczny tekst doktryny wyboru lub predestynacji.

Okazja dla Rzymian okazuje się ważna. Pielgrzymi w Pięćdziesiątnicę, według Dziejów Apostolskich 2, byli wśród nich Żydzi z Rzymu. Wielu z nich również zostało zbawionych, ponieważ usłyszeli ewangelię nadprzyrodzoną głoszoną w ich języku i przynieśli ją z powrotem.

Jak każdy inny kościół chrześcijański na samym początku, był to bez wątpienia hebrajski kościół chrześcijański w Rzymie. Z czasem jednak poganie uwierzyli i przewyższyli liczebnie Żydów w swoim kościele. I to spowodowało kłopoty, zgodnie z Rzymianami, rozdział 14.

Paweł faktycznie bierze żydowskich wierzących do zadania. Cóż, poganie i żydowscy wierzący są do zadania. Pogańscy wierzący, zwłaszcza dlatego, że jest apostołem pogan, a poganie przeważają, a oni byli nieuważni, jest właściwym przymiotnikiem dla ich żydowskich braci.

W piątkowy wieczór delektowali się pieczonymi krewetkami i parówkami, gorsząc żydowskich chrześcijan. Możesz jeść krewetki i parówki ile chcesz, i swój bekon, mówi Paul, ale nie rób tego przy swoich braciach i nie rób tego publicznie w piątkowy wieczór. Rób to prywatnie.

I nie tylko czcili Pana w niedzielę. Mam na myśli, że czcili Pana tylko w niedzielę. Nie mieli szacunku dla Żydów przestrzegających żydowskiego szabatu, nowiu i innych żydowskich świąt, Paschy i tak dalej.

Poganie słusznie nie musieli brać udziału w tych rzeczach, ale powinni być bardziej szanowani, mówi Paweł, wobec swoich żydowskich braci, którzy ironicznie byli słabszymi braćmi. W ten sposób lepiej rozumiemy, dlaczego w tej książce, zaczynając od stwierdzenia tematycznego w rozdziale 1, wersetach 16 i 17, Paweł wielokrotnie mówi Żydowi, a Grekowi, że Paweł próbuje uzdrowić. Och, ma wiele celów dla Rzymian i okazuje się, że jest to systematyczny traktat, ale jest to kontekstualizowany systematyczny traktat.

Och, to jego wprowadzenie do kościoła w Rzymie, gdzie nie był. Wyraża jego pragnienie, aby przyjechać i ich odwiedzić. Chce im przynieść duchowy dar.

On przedstawia tak systematycznie jak nigdzie indziej w swoich pismach tak wiele ważnych nauk chrześcijańskich. Ale on również próbuje uzdrowić kościół, który jest podzielony według linii etnicznych. Werset Rzymian 14:10.

Dlaczego osądzasz swego brata? Dlaczego gardzisz swym bratem? Dlatego 14:13, nie osądzajmy już więcej jedni drugich, ale raczej postanówmy, aby nie stawiać bratu przeszkody ani zgorszenia. Nie chcesz obchodzić Paschy. To twoja sprawa, ale nie rób o tym interesu przed twoimi żydowskimi braćmi chrześcijańskimi w twoim kościele.

To nieprawda. Potykasz się o nie. I możesz jeść, co chcesz i kiedy chcesz.

Jezus uznał wszystkie pokarmy za czyste. Ale nie gorszyć swoich braci. Nie, werset 20, dla pokarmu, niszczyć dzieła Bożego.

Wszystko jest rzeczywiście czyste. A jeśli żydowscy chrześcijanie nadal chcą przestrzegać praw koszerności, to ich sprawa. Ale źle jest, gdy ktoś sprawia, że ktoś inny się potyka tym, co je.

To nie jest chrześcijańska wolność, jeśli musisz to zrobić i potykasz się o innych wierzących. Uwielbiam Rzymian 15:17. To jeden z moich... To bardzo ważny werset dla mnie.

Rzymian 15:5 do 7. Czy powiedziałem 17? Przepraszam, od 5 do... Niech Bóg wytrwałości, Rzymian 15:5, i pociechy sprawi, abyście żyli w takiej zgodzie między sobą, Żydzi i poganie w Rzymie, w zgodzie z Chrystusem Jezusem. Abyście wspólnie, jednym głosem, chwalili Boga i Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dlatego przyjmujcie jedni drugich, jak Chrystus przyjął was dla chwały Bożej.

Możesz mieć silne przekonania teologiczne. Powinno być dla ciebie dość oczywiste, że ja je mam. Ale jednym z tych przekonań jest doktryna jedności Kościoła.

Efezjan 4, jest jeden kościół i mamy zachować tę jedność. Jednym z tych przekonań jest doktryna miłości. Wierzący mają kochać i akceptować siebie nawzajem, Rzymian 15:7, tak jak Chrystus przyjął nas.

Więc tak, zachowaj swoje silne przekonania teologiczne we właściwych proporcjach. Niektóre rzeczy są ważniejsze od innych. A jeśli nie mogę podać prawej ręki braterstwa współwyznawcy, nawet jeśli nie zgadzamy się w drobnych sprawach, nawet jeśli nie zgadzamy się w niektórych sprawach, które są mi bliskie, ale nie są ewangelią i najważniejszymi rzeczami, to coś jest ze mną nie tak, a moja doktryna nie jest tak czysta, jak chciałbym myśleć, ponieważ Biblia ma doktrynę miłości, braterstwa, pokoju, jedności z innymi wierzącymi i tak dalej.

O Boże, piszę książki broniące kalwinizmu, ale moim celem jest traktowanie tych, z którymi się nie zgadzam, którzy znają Pana, jako współwyznawców w Chrystusie i bycie przez Niego kochanym. W każdym razie żydowscy chrześcijanie, z wyjątkiem Pięćdziesiątnicy, powrócili do Rzymu i z czasem założyli hebrajski kościół chrześcijański. Trzeba im oddać, że zaakceptowali wierzących pogan, a to było dla nich trudne, ponieważ ci ludzie mieli zupełnie inne sposoby.

Mam na myśli, że byli poganami. To trudne. Widzisz, co ci ludzie jedzą? I tak dalej.

Oni nie wyglądają jak my. Co się dzieje? To trudne. Hej, oni znają Jezusa. Są częścią nas. Ale z czasem przewyższyli liczebnie Żydów, więc w Rzymian 11 Paweł mógł powiedzieć: Piszę do was, pogan, to jest kościół chrześcijański złożony głównie z pogan, z kilkoma Żydami.

To, co było ich kościołem, stało się kościołem, a oni są mniejszością, Żydzi. I tak, czy żydowscy chrześcijanie mają uzasadniony problem? Uzasadnione pytanie. Z szacunkiem, pytają Boga, Rzymian 9 :6 to odzwierciedla.

Panie, na litość boską, drogi Panie, Izrael był kiedyś jedynym ludem Boga. I uwierzyliśmy w Jezusa, i jesteśmy szczęśliwi, ale czy słowo Boże do Izraela zawiodło? Panie, prosimy o to z szacunkiem. Tak czy inaczej, to jest w ich sercach.

A w 9:1 do 5 Paweł świętuje wielkie błogosławieństwa bycia etnicznym Izraelitą. W wersecie 5, oni należą do patriarchów. Nie poganom Bóg dał Abrahama, Izaaka i Jakuba.

A z ich rasy, rasy żydowskiej, potomków krwi Abrahama i Sary, tak cudownego jak to było, według ciała, jest Chrystus, obiecany, Mesjasz, którego Bóg ponad wszystkim, na wieki błogosławiony, amen. Ale nie jest tak, że słowo Boże zawiodło. Próbuję umieścić ten kontekst historyczny, ponieważ jest ważny.

I pomaga nam zrozumieć Rzymian 9, 10 i 11, które są tak ważne dla zrozumienia, cóż, wielu, wielu rzeczy. Pozwólcie, że odpowiem na to pytanie. Albo pozwólcie, że wyjaśnię wyrażenie Pawła.

Nie jest tak, że słowo Boże zawiodło. ESV. Ponieważ daje trzy różne odpowiedzi, oczywiście uzupełniające się odpowiedzi.

To jest słowo Boże w Rzymianach 9, 10 i 11. Krótko mówiąc, słowo Boże nie zawiodło, Rzymian 9. Bóg uratował tych Żydów, których suwerennie wybrał do uratowania. Cóż, to unieważnia ludzką odpowiedzialność, prawda? Nie ma znaczenia, co robimy, prawda? Żle.

Rozdział 10. Słowo Boże nie zawiodło. Niewierzący Izrael otrzymał dokładnie to, na co zasłużył za swoją niewiarę.

Bóg słusznie pociąga ich do odpowiedzialności za odrzucenie Pana Jezusa Chrystusa. Uff. Wow.

Czy masz na myśli, że te prawdy są w jakiś sposób komplementarne? Tak. Czy nie ma w nich porządku? Tak, jest w nich porządek. Bóg jest Bogiem.

Bóg jest pierwszy. Ale absolutna suwerenność Boga nie. O mój Boże.

Nie mogłoby być silniejsze niż absolutna suwerenność. Czy twórca nie ma prawa tworzyć takich naczyń, jakich chce? Kim jesteś, żeby odpowiadać przed Bogiem, staruszkę? Uff. O mój Boże.

Jest tak silny. Ale nie podważa prawdziwej ludzkiej odpowiedzialności. Jak John Frame przypomina nam w swojej znakomitej książce o teologii systematycznej, oczywiście, biblijnie, odpowiedzialność i rozliczalność nie zawsze pociągają za sobą zdolności.

To jest księga, w której Paweł naucza o grzechu pierworodnym. Świat jest potępiony w grzechu pierwotnym Adama, Rzymian 5, 12 do 19. To jest księga, w której Paweł, zanim przejdzie do łaski, suwerenności i predestynacji, o mój Boże, to jest z powrotem tutaj w rozdziale 9, 1:18 do 3:20.

Świat jest sprowadzony na kolana przed Bogiem za swoje grzechy. Słowo Boże nie zawiodło, Rzymian 9. Bóg suwerennie wybrał, kogo chciał zbawić, Żyda i poganina. Słowo Boże nie zawiodło, rozdział 9. Niewierzący Izrael dostał dokładnie to, na co zasłużył za swoją niewiarę.

Słowo Boże nie zawiodło, rozdział 11. Bóg jeszcze nie skończył z etnicznym Izraelem. Ponieważ dary i powołanie Boga są nieodwołalne, nie zabiera ich z powrotem.

Och, to jest problematyczne. To jest problematyczne. Ponieważ Izrael, Izrael pierwszego wieku, trwający, stoi w anomalnej relacji z Bogiem, Rzymian 11:28.

Jeśli chodzi o ewangelię, Izraelici są wrogami Boga dla was, pogan, do których przyszła ewangelia. Jeśli chodzi o wybranie, są umiłowani. Whoa, whoa, whoa, zaczekaj chwilę.

Są wrogami i są ukochani? Dokładnie. Rzymian 11:28. Jeśli chodzi o ewangelię, Żydzi są wrogami dla waszego dobra, poganie.

Jeśli chodzi o wybory, są oni kochani ze względu na swoich przodków. Ponieważ, jak wyjaśnia inny gar, dary i powołanie Boga są nieodwołalne. Czy to gwarantuje przyszłość dla narodu Izraela? Dobrzy ludzie się z tym nie zgadzają.

Nie sądzę, żeby tak było. Myślę, że to gwarantuje, że Bóg zbawi wielu Izraelitów według ciała. Izrael oznacza to samo, co w Rzymianach 9-11.

Potomkowie krwi Abrahama i Sary. Etniczni Izraelici. Czy zatem Izrael ma jeszcze przyszłość? Myślę, że tak.

A z innej umowy, z dziedziny eschatologii, jeden z moich wniosków jest taki, że każdy główny temat rzeczy ostatecznych jest już i jeszcze nie. Jest częściowo wypełniony teraz i w pełni wypełniony na końcu. Pod koniec.

W kierunku czasu eschatonu, drugiego przyjścia i wydarzeń towarzyszących, i wydarzeń towarzyszących. Jak to się ma do tego, i tak cały Izrael zostanie zbawiony? W Rzymian 11:26 cały Izrael zostanie zbawiony.

Oto jak to się stosuje. Rozumiem, że cały Izrael zostanie zbawiony. Powinienem to zrobić w kontekście.

Abyście nie byli mądrzy we własnych oczach, 11:25. Nie chcę, bracia, abyście byli nieświadomi tej tajemnicy. Częściowa zatwardziałość przyszła na Izraela, aż do czasu, gdy wejdzie pełnia pogan.

I w ten sposób cały Izrael zostanie zbawiony. Rozumiem to jako etnicznych Izraelitów, potomków Abrahama i Sary. I jest to jak każdy inny główny temat eschatologiczny, już i jeszcze nie.

To znaczy, że Żydzi są zbawieni pomiędzy przyjściami Chrystusa. Ale myślę, że będzie wielkie żniwo żydowskich wierzących w czasie powrotu Chrystusa. Ostatnie, ostatnie dni, jeśli wolisz.

Podsumowując, zanim wrócimy do doktryny wyboru, myślę, że to ważne. Rzymian 9, 10 i 11 zajmują się tym samym problemem. Czy obietnice Boga dane Izraelowi poszły na marne? Oczywiście, że nie.

To by źle świadczyło o samym Panu Bogu. Nie, obietnice Boga nie zawiodły. A boski garncarz uratował dokładnie tego, kogo wybrał, by uratować.

Wśród Żydów szczególnie, ale także wśród pogan. Według rozdziału 9. Nie, obietnice Boże nie zawiodły. I tak jak w całej historii Starego Testamentu, w Jezusie i Ewangeliach, i w Dziejach Apostolskich.

Tutaj Izrael dostaje to, na co zasługuje za swoją niewiarę. Dążył do sprawiedliwości. Ale nie uczynił tego wiarą, ale prawem.

A Chrystus jest końcem prawa ku sprawiedliwości dla każdego, kto wierzy. Ale Izrael miał gorliwość dla Boga, ale nie według wiedzy. I ogólnie rzecz biorąc, odrzucili swojego Mesjasza.

I zebrali to, co zasiali za tę niewiarę. Bóg pociąga ich do odpowiedzialności. Oto teologiczny kompatybilizm.

Absolutna boska suwerenność, Rzymian 9. Prawdziwa ludzka odpowiedzialność, Rzymian 10. Oba są prawdziwe. Jest porządek.

Bóg jest pierwszy. Nasza odpowiedzialność jest druga. I trzymam je w napięciu, ponieważ tak robi Biblia.

Czy obietnica Boga dana Izraelowi zawiodła? Nie. Rozdział 11. Teraz ratuje Izraelitów, którzy wierzą.

I zrobi to, ponieważ jego dary i powołanie są nieodwołalne. Nie cofa się od nich.

On jeszcze doprowadzi wielu Izraelitów do zbawienia. W ramach tego rozdziału 9 powinienem trochę popracować nad przepływem myśli, ponieważ jest on potężny.

Nie jest tak, jakby Słowo Boże zawiodło, 9:6. Bo nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, należą do Izraela. Nie wszyscy są dziećmi Abrahama, ponieważ są jego potomstwem.

Ale przez Izaaka twoje potomstwo będzie nazwane. Oznacza to, że nie dzieci ciała są dziećmi Boga, ale dzieci obietnicy są liczone jako potomstwo. Aha! Czy to nie mogłoby pasować do systemu arminiańskiego? Bóg przewiduje obietnicę.

Czasami słowo obietnica w Nowym Testamencie oznacza ewangelię, prawda? Tak. Czy zatem jest powiedziane, że Bóg złożył obietnicę, a Bóg przewiduje, kto uwierzy obietnicy, i wybiera ich? Nie. Następny wers pokazuje, co ma na myśli przez obietnicę.

Oto obietnica. Oto, co obietnica mówiła o tym czasie w przyszłym roku. Wróć, a Sara będzie miała syna. Obietnica jest boskim nakazem.

Słowo Boże, które się spełniło, mimo że Sara śmiała się z Boga. O, Bóg miał ostatnie słowo i nazwał dziecko Icchak. On się zaśmiał.

Bóg jest miłosierny, czyż nie? Tak więc nie tylko, ale także wtedy, gdy Rebeka poczęła dzieci z jednym mężczyzną, naszym praojcem Izaakiem, chociaż jeszcze się nie narodziły ani nie zrobiły nic dobrego ani złego, aby obietnica Boża o wybraniu mogła trwać, nie z uczynków, ale z powodu tego, który powołuje, powiedziano jej, że starszy będzie służył młodszemu. Jak napisano, Jakubie, kocham cię, więc cię nienawidzę. To, co robi Paweł, to daje krótki przegląd ważnych aspektów w historii odkupienia, a jego sednem jest to, że Bóg suwerennie działa tak, jak chce.

Jego obietnica dana Izraelowi nie zawiodła. Wziął parę, która była niemal martwa, jeśli chodzi o rodzenie dzieci, i z nich wyprowadził Izaaka. Suwerenną obietnicę Boga wypełnił suwerennie.

Ponadto, w następnym pokoleniu, zanim urodzili się Jakub i Izaak, Bóg suwerennie powiedział: Wybiorę tego, a nie tamtego. Konkretnie, mówi Paweł, aby cel Boga w wyborze mógł się utrzymać. Paweł przewiduje ludzkie sprzeciwy.

Wiersz 14, co zatem powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Jak może wybrać jednego, a nie drugiego, zanim się urodzili? Odpowiedź : w żadnym wypadku. Nie rozumiesz boskiej prerogatywy. Jest już w Księdze Wyjścia, ponieważ mówi do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję.

To jest miejsce do pokazania. Zamierzam uporządkować swoje sprawy. Rzymian 9, Rzymian 9, 15.

Tak, zaimki są w liczbie pojedynczej. Oto przykład. Oczywiście, większość odbiorców Biblii to kościoły, więc wybór jest w liczbie mnogiej.

Ale tutaj, zmiłuję się nad kim się zmiłuję, i zlituję się nad kim się zlituję. To są zaimki w liczbie pojedynczej. The whoms , słowo whom jest za każdym razem w liczbie pojedynczej.

Tak więc, nie zależy to od ludzkiej woli lub wysiłku, ale od Boga, który ma miłosierdzie. Konkretnie, ludzka wola jest wykluczona. Myślałem, że Bóg wybrał nas na podstawie tego, że użyliśmy naszej woli, aby uwierzyć w Jego, nie, nie, nie.

Zbawienie nie zależy od ludzkiej woli ani ludzkiego wysiłku. Dostownie, mówi się, że nie jest. Dlatego nie jest ono od tego, kto chce, ani od tego, kto biegnie, ale od miłosierdzia okazanego Bogu, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie. Chęć jest wystarczająco jasna.

To nie jest ludzka wola, nie akt człowieka, wykonywanie ludzkiej woli. Ten, który biegnie, to metafora wysiłku działania. Mam 73 lata. Kiedyś truchtałem. Kiedyś biegałem. Kiedyś truchtałem. Teraz chodzę. Nazywam to szybkim. Możesz tego nie nazywać szybkim.

Jeśli jesteście młodymi gadułami, myślę, że wielu z was nimi jest. Ale wiecie co? Uwielbiam to. To jest przyjemne.

To mnie napędza. I mimo wszystko, to jest forma wysiłku, przynajmniej dla tego starszego faceta. Nie tego, który chce, jest wystarczająco jasne.

Nie zbawienie nie jest kwestią ludzkiej woli, ani ludzkiego biegu, to znaczy, pokazywania, ćwiczenia ludzkiej energii, wysilania się, ale zbawienie jest od Boga, który okazuje miłosierdzie, ponieważ go potrzebujemy. Następnie Paweł przechodzi do innej winiety w historii odkupienia, gdzie faraon i Izraelici są w niewoli. Pan mówi

do faraona, w tym właśnie celu cię wzbudziłem, abym mógł okazać moją moc w tobie, a moje imię mogło być głoszone po całej ziemi.

Więc, Bóg ma litość nad kim? Jestem pewien, że to nadal liczba pojedyncza, ale czasami popełniałem błędy i nie chcę tego robić. Werset to 18. Znowu liczba pojedyncza.

Kogo i kogo ? On okazuje miłosierdzie komu chce i zatwardza kogo chce. Czasami wybór dotyczy jednostek.

Bóg ma miłosierdzie. Tak naprawdę, jest tu pewien postęp. Powyżej było to, że miał miłosierdzie i współczucie dla kogo chciał.

Teraz jest to pozytywne i negatywne. On okazuje miłosierdzie komu chce, i zatwardza kogo chce. Nacisk jest tutaj położony nie na ludzką wolę, konkretnie zaprzeczając, że to człowiek chce, ale na boską prerogatywę.

Bóg jest Panem. Pan zbawia w tym kontekście. I znowu, systematyczna siła jest taka, że skupia się na czymś.

Jego słabości skupiają się na czymś. Łatwo można zostać hiperkalwinistą z Rzymian 9. Nie rób tego! Znajduje się w środku księgi, która wychwala ewangelię. O Boże.

Cały cel Rzymian 1:16, 17 polega na tym, że tematem księgi jest ewangelia. Rzymian 10, każdy, kto wierzy w Pana, będzie zbawiony — obszerny fragment o ewangelii w Rzymian 10, konieczności głoszenia i tak dalej.

Więc nie stań się hiperkalwinistą. Proszę, po prostu stań się zrównoważonym kalwinistą. To wszystko.

Więc, i jeszcze raz, kocham oba wersety 14 i 19. Pokazują mi, że moje czytanie jest zasadniczo poprawne, ponieważ wywołuje te obiekcje. Bóg okazuje miłosierdzie komu chce, a zatwardza kogo chce.

Poczekaj chwilę! Whoa! Masz na myśli, czy on to ma na myśli? Zastrzeżenie ma sens dokładnie w tym odczytaniu. Zapytasz mnie więc, dlaczego on nadal znajduje błąd. Kto może oprzeć się jego woli? To piękny zarzut, pokazujący, że zrozumieliśmy go poprawnie. Werset ma mocno podkreślić boską prerogatywę w tych sprawach.

Kim ty jesteś, człowieku, żeby odpowiadać Bogu? Paweł mówi, usiądź i zamknij się. Nie masz prawa... Och, gdybym był Bogiem, zrobiłbym... Chłopie, nie znoszę, kiedy ktoś tak mówi. Och, kim my myślimy, że jesteśmy? Z pewnością musimy zostać postawieni na swoim miejscu.

Nie mówimy Bogu, co ma robić. Nie ma znaczenia, co byśmy zrobili, gdybyśmy byli... O mój Boże. Jesteśmy stworzeniami, upadłymi stworzeniami.

Jeśli jesteśmy zbawieni, to dzięki łasce Boga. Czy to, co jest formowane, powie swojemu formierzowi, dlaczego mnie takim uczyniłeś? Czy garncarz nie ma prawa? Ciągłe zadaje te retoryczne pytania. Nie ma wątpliwości co do odpowiedzi.

Używa greckich partykuł, wskazujących pozytywne odpowiedzi. Czy garncarz nie ma prawa nad gliną, aby z tej samej bryły zrobić jedno naczynie do zaszczytnego użytku, a drugie do niehonorowego? Ma, czyż nie, co jest zawarte w partykule negatywnej. Tak więc Bóg suwerennie pokazał swoją wolę Abrahamowi i Sarze, Jakubowi i Ezawowi.

Bóg suwerennie pokazał swoją wolę faraonowi i Izraelitom. Bóg suwerennie pokazuje... Teraz przechodzimy do sedna. Och, mówił o tym wcześniej, aby cel Boga i wybór się utrzymał.

Ale teraz, wyraźnie, wyraźnie. A co jeśli Bóg, pragnąc okazać swój gniew i dać poznać swoją moc, znosił z wielką cierpliwością naczynia gniewu przygotowane na zniszczenie, aby dać poznać bogactwo swojej chwały na naczynia miłosierdzia, które przygotował wcześniej na chwałę? Ojej. Och, to tylko hipotetyczne.

Mówi po prostu, co jeśli on to zrobił? Cóż, to znowu pytanie retoryczne. I nie jest hipotetyczne, jak pokazuje werset 24. Z powodu naczyń miłosierdzia utożsamia się z ludźmi z pierwszego wieku.

Nawet my, naczynia miłosierdzia, przygotowane z góry ku chwale — nawet my, których On również powołał, nie tylko spośród Żydów, ale i spośród pogan. Tutaj Paweł łączy wybranie lub predestynację z powołaniem.

Tych, których Bóg wybrał, wezwał do siebie przez ewangelię. To jedno z wielu miejsc, które zobaczymy, studiując powołanie. Prawdopodobnie zobaczymy je również, studiując dalej wybór.

Tam, gdzie Bóg łączy zarówno swoje wybranie, jak i swoje przyciąganie, to sposób Johna na mówienie o wzywaniu ludzi do siebie. Moi przyjaciele, czy nam się to podoba, czy nie, Bóg, boski garncarz, ma naczynia gniewu i naczynia miłosierdzia.

Czy jest... Czy Bóg stoi za losem każdego człowieka? Moja odpowiedź nie opiera się na jakiejś filozofii, którą chcę wyznawać. Ale na objawieniu Boga. Nie tylko tutaj, ale w innym... Jana 10, 1 Piotra 2 przychodzą mi na myśl.

Zobaczymy później. Moja odpowiedź brzmi: tak. On stoi za ludźmi, którzy idą do nieba.

Tak. On stoi za ludźmi, którzy idą do piekła. Tak.

Są naczynia gniewu, które są przygotowane wcześniej na zniszczenie. Są naczynia miłosierdzia przygotowane wcześniej na chwałę. Czy ostatecznie stoi za nimi oboma? Tak.

Ostatecznie, czy on stoi za nimi w równym stopniu? Moja odpowiedź brzmi: nie. I odwołałbym się do gramatyki. Naczynia miłosierdzia, które przygotował wcześniej.

Strona czynna. Naczynia gniewu przygotowane do zniszczenia, które zostały przygotowane. Jest bierna.

Czy zaprzeczam, że Bóg dokonuje zarówno wyboru, jak i potępienia? Nie zaprzeczam. Czy mówię, że ostatecznie jest to biblijne stwierdzenie dotyczące losu każdego... Tak. Czy są równe? Równie ostateczne? Tak.

Czy są sobie równe? Nie. Oto moja własna interpretacja tych rzeczy, zanim zakończymy ten wykład. Jeśli zapytasz mnie, dlaczego ktoś jest zbawiony, powiedziałbym, że najbardziej bezpośrednio... Przechodzę od bezpośredniego do ostatecznego, a wszystkie te odpowiedzi są biblijne i prawdziwe.

Ktoś jest zbawiony, ponieważ uwierzył w Pana Jezusa Chrystusa. Prawda? Tak. Ostateczna? Nie.

Uwierzili w Chrystusa, ponieważ Duch Święty otworzył ich serca. Czy to unieważnia ich wiarę? Nie. To faktycznie ustanawia i umożliwia ich wiarę.

Czy to jest ostateczna odpowiedź? Nie. Chrystus umarł i zmartwychwstał, aby zbawić tych ludzi. Czy to unieważnia Ducha Świętego? Nie.

Duch Święty bierze... Oświeca ludzi, gdy słyszą ewangelię. Czy oświeca ich wiarę? Nie. Wierzą, że Jezus umarł i zmartwychwstał.

Są zbawieni, ponieważ uwierzyli. Ponieważ Duch Święty działał. Ponieważ Jezus działał.

Ostatecznie, w sposób dla nas niezrozumiały, zostali zbawieni, ponieważ byli naczyniami Bożego miłosierdzia, które przygotował On wcześniej dla chwały przed stworzeniem świata. Czy to neguje to, co uczynił Jezus? Czy ty sobie ze mnie żartujesz? Jezus przyszedł, aby wypełnić wolę Ojca. Czy to neguje to, co uczynił Duch? Czy ty sobie ze mnie żartujesz? Trójca działa w harmonii.

Czy te wybory czynią naszą wiarę fikcją? Nie, nie czynią naszej wiary fikcją. A kiedy Bóg mnie uratował, gdy miałem 21 lat, wiedziałem, że to wszystko dzięki Jego łasce. Tak, naprawdę w Niego wierzyłem.

I wyrócił moje życie na dobre. Ale wiedziałem... Nie rozumiałem całego tego biznesu. Ale wiedziałem, że ostatecznie wybrał mnie.

Nie potrafię wyjaśnić dlaczego. Przejdźmy na drugą stronę. Ludzie są zagubieni.

Dlaczego? Natychmiastowa odpowiedź brzmi... za ich grzechy. Jeśli przestudujesz fragmenty o piekle i mi uwierzysz, mam. Porównaj moje piekło na procesie i piekło pod ostrzałem.

Już przestanę. Dwa spojrzenia na piekło. To wystarczy.

Niestety lub na szczęście zrobiłem więcej niż to. Przestudiowałem te fragmenty. Ludzie idą do piekła za swoje grzechy.

Czy to jest ostateczny biblijny... Tak, muszą uwierzyć w ewangelię, aby zostać zbawionymi. Ale nie idą do piekła za to, że nie wierzą w ewangelię. Idą do piekła, niezależnie od tego, czy słyszeli ewangelię, czy nie, za swoje grzechy.

Mówi o tym każdy fragment o piekle. Grzeszne myśli, słowa i czyny. Czy to jest ostateczne biblijne stwierdzenie? Nie.

Biblia naucza o grzechu pierwotnym Adama najwyraźniej w Rzymian 5:12-19. Czy grzech pierwotny Adama unieważnia moje rzeczywiste grzechy, jak je nazywamy? Nie, według Pawła.

Rzymian 1-18-3-20, wygłasza długą rozprawę na temat rzeczywistych grzechów, zanim w rozdziale 5 przejdzie do grzechu pierworodnego. O, no weź! Nie byłoby rzeczywistych grzechów bez grzechu pierworodnego, prawda? Tak. Czy jedno nie wyklucza drugiego? Nie według apostoła. Nie według Boga.

To mi wystarczy. Nigdy nie powiedziałem, że teologia nie jest tajemnicza, że mamy wszystkie odpowiedzi. Naszym zadaniem jest próba zrozumienia tego, co powiedział Bóg, tak dobrze, jak potrafimy.

Z pokornym duchem, przyznając, że nie wiemy wszystkiego. Ktoś jest zgubiony za swoje grzechy. Ktoś jest zgubiony za grzech Adama.

Ostatecznie ludzie są zgubieni, ponieważ są naczyniami gniewu przygotowanymi do zniszczenia przez suwerennego garncarza. Whoo ! Czy to prawda? Tak. Czy to było przed stworzeniem? Tak.

Czy to to samo, co wybieranie ludzi do zbawienia? Nie, ponieważ jest proaktywny w wybieraniu ludzi do zbawienia. Gdyby nas nie wybrał, nigdy byśmy nie uwierzyli. Jeśli chodzi o zagubionych, musi ich po prostu ominąć.

Czy to nie jest decyzja z jego strony? Jest. To niezgłębione. Nie rozumiem tego.

To jest zgodne z jego własną świętością i sprawiedliwością. Czy nie mógł tego zrobić dla wszystkich? Tak. Czy nie był winien tego faktu? Czy nie był winien tego, aby uratować wszystkich? Nie.

Ale ominął wielu, a to jest ostateczna podstawa ich potępienia. Czy to unieważnia upadek Adama? Nie według Księgi Rodzaju 3. Nie według reszty Starego Testamentu. Nie według Rzymian 5 i reszty Nowego Testamentu.

Czy cokolwiek z tego unieważnia niewiarę ludzi? Przystudiuj dziesięć słynnych fragmentów o piekle, które nauczają o wiecznej karze. Jeśli wiem jedną rzecz z Biblii, to wiem to. Nie unieważnia to faktu, że ludzie pójdą do piekła za swoje grzechy.

Następnym razem, w naszym kolejnym wykładzie, podejmiemy to i będziemy kontynuować. Po przejrzaniu tych wspaniałych tekstów, podejmiemy systematyczną teologię opartą na nich.

To dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o zbawieniu. To jest sesja 7, Election Systematic Formulations, numer 2.